

Sygn. akt I C 160/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2015r.

Sąd Okręgowy w Łomży Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : Andrzej Kordowski

Protokolant : Katarzyna Milewska

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2015r. w Łomży

sprawy z powództwa D. J.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę 95.000 zł.

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda D. J. kwotę 65.000 / sześćdziesiąt pięć tysięcy / złotych wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 12.000 zł. od dnia 13.03.2014r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 53.000 zł. od dnia 28 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda D. J. kwotę 3.792,49 / trzy tysiące siedemset dziewięćdziesiąt dwa złote 49/100 groszy/ tytułem zwrotu kosztów procesu

IV. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A w W. na rzecz Skarbu Państwa / kasa Sądu Okręgowego w Łomży/ kwotę 2.210,47 zł. / dwa tysiące dwieście dziesięć złotych 47/100 groszy/ tytułem brakującej części opłaty od pozwu .

Sygn. akt I C 160/15

UZASADNIENIE

Powód D. J., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na swoją rzecz tytułem zadośćuczynienia kwoty 95.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 10 grudnia 2013 r. doznał poważnego uszczerbku na zdrowiu. Podał, że po wypadku był hospitalizowany od 10 grudnia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. oraz od 7 stycznia 2014 r. do 17 stycznia 2014 r. Poddany był w szpitalu zabiegom operacyjnym. Powód podał, że prócz cierpień fizycznych odczuwa również psychiczne następstwa wypadku. Przyjmuje leki uspokajające, ma problemy z zaśnięciem. Przeżywa swą sytuację życiową. Stał się drażliwy w kontaktach z rodziną i osobami trzecimi. Uzewnętrznia swe obawy o przyszłość zarówno finansową i zawodową, jak i o swe dalsze życie osobiste. Powód podniósł, że zaistniały wypadek miał i w dalszym ciągu ma negatywny wpływ na jego życie osobiste. Po zdarzeniu z 10 grudnia 2013 r. jego psychika uległa diametralnej zmianie. Stał się zamknięty w sobie i przygaszony. Powód wskazał,

że sprawcą przedmiotowego wypadku był R. K.. Jako podstawę prawną swojego roszczenia powód podał art. 445 k.c. Pismem z dnia 5 lutego 2014 r. powód zgłosił szkodę pozwanemu. W piśmie z dnia 10 marca 2014 r. pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i przyznał powodowi łącznie zadośćuczynienie w wysokości 15.000 zł i odszkodowanie w wysokości 371,52 zł. Zdaniem powoda wysokość przyznanego zadośćuczynienia jest krzywdząca i rażąco zaniżona. Żądanie odsetek od dnia 13 marca 2014 r. powód uzasadnił tym, że termin spełnienia świadczenia upłynął w dniu 12 marca 2014 r., tj. po 30 dniach od daty zgłoszenia szkody, które wpłynęło do pozwanego w dniu 10 lutego 2014 r.

Pozwany Towarzystwo (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu. Pozwany, przyznając fakt otrzymania od powoda w dniu 10 lutego 2014 r. wezwania do zapłaty odszkodowania w kwocie 30.000 zł, zadośćuczynienia w wysokości 200.000 zł oraz renty wyrównawczej w kwocie 3.000 zł, wskazał, że nie dysponując materiałem dowodowym z akt sprawy karnej nie miał możliwości ustalenia pełnej odpowiedzialności za zdarzenie i dlatego przyznał bezsporną kwotę zadośćuczynienia w wysokości 15.000 zł oraz odszkodowanie z tytułu kosztów leczenia w kwocie 371,52 zł. Zdaniem pozwanego powód nie przedstawił dowodów na ustalenie wysokości renty wyrównawczej. Likwidacja szkody nie została całkowicie zakończona ze względu na brak dokumentacji z postępowania karnego i dlatego wypłacona została jedynie bezsporna część zadośćuczynienia. Złożenie pozwu do Sądu przerwało dalsze postępowanie wyjaśniające do ustalenia przyczyn i okoliczności zdarzenia, a tym samym przyjęcia pełnej odpowiedzialności pozwanego z tytułu oc komunikacyjnego.

Sąd Okręgowy w Łomży ustalił, co następuje.

W dniu 10 grudnia 2013 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego poszkodowanym został D. J..

Prawomocnym wyrokiem z 10 czerwca 2014 r. sygn. akt II K 171/14 Sąd Rejonowy w Łomży warunkowo umorzył na okres roku próby postępowanie karne przeciwko R. K. oskarżonemu o to, że w dniu 10 grudnia 2013 r. około godz. 13:20 na trasie nr 61 C. – Ł., gm. Ł., woj. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...), jadąc od strony m. C. w kierunku Ł., nie zachował szczególnej ostrożności i nie upewnił się co do możliwości wykonania manewru wyprzedzania, po czym podjął manewr wyprzedzania i zderzył się z jadącym w tym samym kierunku a wykonującym manewr skrętu w lewo samochodem osobowym marki N. (...) o nr rej. (...), kierowanym przez D. J., w wyniku zderzenia pojazdów kierujący N. D. J. doznał obrażeń ciała w postaci złamania obu gałęzi górnych kości łonowych z oderwaniem fragmentu kostnego spojenia łonowego po stronie lewej, złamania miednicy pogranicza gałęzi dolnej i guza kulszowego po prawej, urazowej perforacji pęcherza moczowego, które to obrażenia naruszyły prawidłową funkcję narządów ciała na czas powyżej dni 7, tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k.

Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca wypadku w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym Towarzystwem.

Z powodu doznanych w wyniku powyższego wypadku obrażeń D. J. został przewieziony karetką Pogotowia (...) do Szpitala Wojewódzkiego w Ł.. W tym Szpitalu w Oddziale Urologii D. J. przebywał od 10 grudnia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. z rozpoznaniem: podejrzenia urazu cewki moczowej, urazu pęcherza moczowego, złamania gałęzi górnych obu kości łonowych i guza kości kulszowej prawej, złamania kości łódeczkowatej nadgarstka lewego i wyrostka rylcowatego kości łokciowej lewej. Poddano go w dniu 10 grudnia 2013 r. zabiegowi laparotomii zwiadowczej, nacięcia pęcherza i przetoki pęcherzowej oraz zaopatrzone dwa miejsca perforacji pęcherza, założono cystotomię, pozostawiono cewnik F. ze względu na podejrzenie pourazowego uszkodzenia cewki moczowej. Ponadto w trakcie hospitalizacji założono mu opatrunek gipsowy przedramienia lewego. Poddano go także leczeniu zachowawczemu. W dniu 31 grudnia 2013 r. powód został wypisany do domu w stanie ogólnym dobrym z zaleceniami m.in. leczenia złamania kości miednicy w pozycji leżącej, usunięcia cewnika F. 7 stycznia 2014 r. i przyjmowania leku F.. Ponownie D. J. przebywał w Oddziale Urologii Szpitala Wojewódzkiego w Ł. od 7 stycznia 2014 r. do 17 stycznia 2014 r. z powodu dolegliwości bólowych lokalizujących się w podbrzuszu. Stwierdzono u niego wówczas zakażenie układu moczowego. Powód

został zacewnikowany. Ponadto był konsultowany neurologicznie i ortopedycznie z powodu bolesnej stopy prawej. W związku z podejrzeniem uszkodzenia nerwu strzałkowego wspólnego zalecono mu kontrolę w poradni neurologicznej oraz ortopedycznej. W dniu 17 stycznia 2014 r. został on wypisany do domu w stanie ogólnym dobrym z zaleceniem odbycia wizyty kontrolnej w dniu 21 stycznia 2014 r. w poradni ortopedycznej i neurologicznej z zapewnieniem transportu medycznego w pozycji leżącej. Następnie powód był leczony w warunkach ambulatoryjnych w poradni urologicznej, ortopedycznej i neurologicznej. W okresie od 19 maja 2014 r. do 30 maja 2014 r. powód poddawany był zabiegom rehabilitacyjnym w Poradni (...) Leczniczej Szpitala Wojewódzkiego w Ł..

Leczenie i rekonwalescencja powoda trwały od dnia wypadku do zakończenia zabiegów rehabilitacyjnych, tj. do 30 maja 2014 r.

Na skutek wypadku z dnia 10 grudnia 2013 r. powód doznał urazowego uszkodzenia pęcherza moczowego, powikłanego zakażeniem układu moczowego, złamania górnych gałęzi kości łonowych i guza kości kulszowej prawej, złamania kości łódeczkowatej lewej, złamania wyrostka rylcowatego kości łokciowej lewej. Doznany przez powoda łączny uszczerbek na zdrowiu wynosi 31 %.

Po wypadku powód nosił cewnik F. oraz opatrunek gipsowy przedramienia lewego przez okres czterech tygodni. Pozostawał w pozycji leżącej przez okres około dwóch miesięcy po wypadku. Następnie poruszał się przy pomocy kul łokciowych przez okres trzech tygodni.

Ze względu na obrażenia doznane na skutek wypadku powód wymagał opieki osób trzecich. W trakcie dwukrotnych hospitalizacji miał zapewnioną całodobową opiekę personelu medycznego. Natomiast w okresie od 1 do 7 stycznia 2014 r. oraz przez okres 3 tygodni, począwszy od 17 stycznia 2014 r., wymagał opieki osób trzecich w wymiarze 6 godzin dziennie, a przez kolejne 12 tygodni wymagał tej opieki w wymiarze 4 godzin dziennie. Po tym okresie powód nie wymagał już opieki osób trzecich.

Po wypadku powód odczuwał dolegliwości bólowe miednicy, nadgarstka i przedramienia lewego. W trakcie badania przez biegłych wskazywał na okresowe bóle miednicy, okolicy kręgosłupa w odcinku lędźwiowo – krzyżowym i okolicy nadgarstka lewego, które nasilają się po chodzeniu, bieganiu i wysiłku fizycznym. Odczuwał też pieczenie przy oddawaniu moczu.

Aktualnie nie zachodzi konieczność poddania się przez powoda dalszemu leczeniu lub zabiegom medycznym albo rehabilitacyjnym w związku z wypadkiem z dnia 10 grudnia 2013 r. Ze względów ortopedycznych możliwa jest poprawa stanu zdrowia. Okresowe dolegliwości bólowe nadgarstka lewego i dolegliwości bólowe miednicy z biegiem czasu ustępują, a dysfunkcja narządu ruchu zmniejszy się po okresie około trzech miesięcy od dnia badania przeprowadzonego przez biegłych 30 sierpnia 2014 r.

Po wypadku powód był załamany, zamknięty w sobie, bardzo przeżywał wypadek, była to dla niego trauma. Miał problemy ze snem, budził się w nocy, miał sny związane z wypadkiem. Po przedmiotowym zdarzeniu bał się jeździć samochodem jako pasażer. Jako kierowca rozpoczął jazdę samochodem po ukończeniu rehabilitacji leczniczej. Aktualnie powód nie może uprawiać sportu, nie może pracować fizycznie. Nie leczył się on psychologicznie ani psychiatrycznie. Po wypadku powód rozstał się z dziewczyną, z którą spotykał się przez okres 7-8 miesięcy przed tym wypadkiem

Aktualnie D. J. liczy 27 lat. Jest on bezdzietnym kawalerem. Mieszka razem z rodzicami. Powód nie pracuje zarobkowo i znajduje się na utrzymaniu rodziców. Przed przedmiotowym wypadkiem powód studiował informatykę we W.. Planuje kontynuację tych studiów od października bieżącego roku. W 2011 r. powód był leczony z powodu zdiagnozowanego u niego nowotworu złośliwego prawego jądra i poddany został zabiegowi usunięcia prawego jądra. Przed wypadkiem nie występowały u powoda dolegliwości bólowe miednicy, ani przedramienia i nadgarstka lewego. Nie występowały dolegliwości dyzuryczne.

W piśmie z dnia 5 lutego 2014 r., doręczonym pozwanemu w dniu 10 lutego 2014 r., powód wezwał pozwanego do zapłaty odszkodowania w kwocie 30.000 zł, zadośćuczynienia w kwocie 200.000 zł oraz renty w kwocie 3.000 zł w związku z następstwami przedmiotowego wypadku w terminie 30 dni od daty otrzymania niniejszego wezwania. W toku likwidacji szkody w piśmie z dnia 10 marca 2014 r. pozwany poinformował powoda o przyznaniu na jego rzecz kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 371,52 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia i wypłacił te kwoty powodowi.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

wezwanie do zapłaty z potwierdzeniem odbioru (k. 12-12a), pismo z dnia 10 marca 2014 r. i maile pozwanego do powoda (k. 13-15), dokumentacja medyczna (k.16, 40-41, 125), zeznania świadków: B. J. (k. 129v – od 00:02:17 do 00:04:22 min. nagrania) i H. J. (k. 129v – od 00:06:25 do 00:10:19 min. nagrania), opinia biegłych z zakresu ortopedii, traumatologii i rehabilitacji leczniczej oraz urologii (k. 57-71), akta szkody nr (...), akta sprawy Sądu Rejonowego w Łomży sygn. II K 171/14.

Sąd Okręgowy w Łomży zważył, co następuje.

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Bezspornym w niniejszej sprawie pozostawał fakt zaistnienia w dniu 10 grudnia 2013 r. wypadku, w którym poszkodowanym został powód. W świetle dokumentów zgromadzonych w niniejszej sprawie niewątpliwa jest odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa, jako ubezpieczyciela, za następstwa powyższego wypadku. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady.

Stosownie do dyspozycji art. 445 § 1 k.c. w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Wypracowane przez judykaturę rozumienie pojęcia krzywda użytego w powyższym przepisie oznacza szkodę niemajątkową, ujmowaną jako wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze cierpień fizycznych (ból i inne dolegliwości), jak i psychicznych (negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia). Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, zarówno już doznanych, jak i tych, które wystąpią w przyszłości. Tym samym ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego.

O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy: stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku i inne podobne okoliczności. Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Ocena sądu w tym względzie powinna się opierać na całokształcie okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak np. wiek poszkodowanego i postawa sprawcy, przy czym określenie wysokości zadośćuczynienia powinno się opierać na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, kierować się jego celami i charakterem, jednakże przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron.

Podkreślić należy, że zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (por. SN w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107).

W niniejszej sprawie niewątpliwie strona powodowa wykazała, że uszkodzenia ciała, jakich doznał poszkodowany w wyniku wypadku miały swoje ujemne następstwa, tak w sferze cierpień fizycznych, jak i psychicznych.

Jak wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie w postaci w szczególności opinii biegłych (k. 57-71) i dokumentacji medycznej (k.16, 40-41, 125), a także zeznań świadków: B. J. (k. 129v – od 00:02:17 do 00:04:22

min. nagrania) i H. J. (k. 129v – od 00:06:25 do 00:10:19 min. nagrania), w wyniku przedmiotowego wypadku D. J. doznał: urazowego uszkodzenia pęcherza moczowego, powikłanego zakażeniem układu moczowego, złamania górnych gałęzi kości łonowych i guza kości kulszowej prawej, złamania kości łódeczkowatej lewej, złamania wyrostka rylcowatego kości łokciowej lewej. Z uwagi na doznane w wyniku wypadku obrażenia powód był hospitalizowany od dnia wypadku do dnia 31 grudnia 2013 r., a następnie od 7 stycznia 2014 r. do 17 stycznia 2014 r. Poddano go leczeniu operacyjnemu - laparotomii zwiadowczej, zabiegowi nacięcia pęcherza i przetoki pęcherzowej oraz zaopatrzone dwa miejsca perforacji pęcherza, założono cystotomię, a także założono mu opatrunek gipsowy przedramienia lewego. Poddawano go ponadto leczeniu zachowawczemu. Po zakończeniu hospitalizacji powód objęty był opieką poradni urologicznej, ortopedycznej i neurologicznej. W okresie od 19 maja 2014 r. do 30 maja 2014 r. powód poddawany był zabiegom rehabilitacyjnym w warunkach ambulatoryjnych w Szpitalu Wojewódzkim w Ł.. Po wypadku powód nosił cewnik F. oraz opatrunek gipsowy przedramienia lewego przez okres czterech tygodni. Pozostawał w pozycji leżącej przez okres około dwóch miesięcy po wypadku. Następnie poruszał się przy pomocy kul łokciowych przez okres trzech tygodni. Ze względu na obrażenia doznane na skutek wypadku powód wymagał opieki osób trzecich, którą sprawował personel medyczny w czasie dwukrotnych hospitalizacji powoda. Natomiast w okresie od 1 do 7 stycznia 2014 r. oraz przez okres 3 tygodni, począwszy od 17 stycznia 2014 r., wymagał on opieki osób trzecich w wymiarze 6 godzin dziennie, a przez kolejne 12 tygodni wymagał tej opieki w wymiarze 4 godzin dziennie. Po tym okresie takiej opieki nie wymagał. Po wypadku powód odczuwał dolegliwości bólowe miednicy, nadgarstka i przedramienia lewego. Przyjmował leki przeciwbólowe. W trakcie badania przez biegłych w dniu 30 sierpnia 2014 r. wskazywał na okresowe bóle miednicy, okolicy kręgosłupa w odcinku lędźwiowo – krzyżowym i okolicy nadgarstka lewego, które nasilają się po chodzeniu, bieganiu i wysiłku fizycznym. Odczuwał też pieczenie przy oddawaniu moczu.

Zdaniem biegłych aktualnie nie zachodzi konieczność poddania się przez powoda dalszemu leczeniu lub zabiegom medycznym albo rehabilitacyjnym w związku z wypadkiem z dnia 10 grudnia 2013 r. Ze względów ortopedycznych możliwa jest poprawa stanu zdrowia. Okresowe dolegliwości bólowe nadgarstka lewego i dolegliwości bólowe miednicy z biegiem czasu ustąpią, a dysfunkcja narządu ruchu zmniejszy się po okresie około trzech miesięcy od dnia badania przeprowadzonego przez biegłych 30 sierpnia 2014 r. Według opinii biegłych leczenie i rekonwalescencja powoda trwały od dnia wypadku do zakończenia zabiegów rehabilitacyjnych, tj. do 30 maja 2014 r.

Ustalony przez biegłych trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi łącznie 31 %.

Z zebranego materiału dowodowego w postaci w szczególności niekwestionowanych przez pozwanego twierdzeń powoda oraz zeznań świadków B. J. (k. 129v – od 00:02:17 do 00:04:22 min. nagrania) i H. J. (k. 129v – od 00:06:25 do 00:10:19 min. nagrania) wynika, że po wypadku powód był załamany, zamknięty w sobie, bardzo przeżywał wypadek, była to dla niego trauma. Miał problemy ze snem, budził się w nocy, miał sny związane z wypadkiem. Po przedmiotowym zdarzeniu bał się jeździć samochodem jako pasażer. Jako kierowca rozpoczął jazdę samochodem po ukończeniu rehabilitacji leczniczej. Aktualnie powód nie może uprawiać sportu, nie może pracować fizycznie. Nie leczył się on psychologicznie ani psychiatrycznie. Korzystał ze wsparcia rodziny. Po wypadku powód rozstał się z dziewczyną, z którą spotykał się przez okres 7-8 miesięcy przed tym wypadkiem. Powód nie pracuje zarobkowo i znajduje się na utrzymaniu rodziców, z którymi mieszka. Przed przedmiotowym wypadkiem powód studiował informatykę we W.. Planuje kontynuację tych studiów od października bieżącego roku. W 2011 r. powód był leczony z powodu zdiagnozowanego u niego nowotworu złośliwego prawego jądra i poddany został zabiegowi usunięcia prawego jądra. Przed wypadkiem nie występowały u powoda dolegliwości bólowe miednicy, ani przedramienia i nadgarstka lewego. Nie występowały dolegliwości dyzuryczne.

Powyższe fakty wynikają z opinii biegłych, dokumentów zebranych w sprawie, a także z wyjaśnień powoda oraz zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, które to dowody jako spójne i wzajemnie ze sobą korespondujące oraz obiektywne należało ocenić jako wiarygodne. Zeznania świadków są konsekwentne, spójne i zasadniczo bezspreczne. Drobne rozbieżności występujące w zeznaniach przesłuchanych osób dotyczące szczegółowych okoliczności sprawy (dokładnego okresu pobytu powoda w szpitalu, posługiwania się kulami, czy spotkania się z dziewczyną przed wypadkiem) nie powodują ich dyskwalifikacji, gdyż najprawdopodobniej wynikają z niepamięci. Sąd w tym zakresie oparł się na danych wynikających z dokumentacji medycznej i twierdzeń powoda, który był lepiej zorientowany w

kwestiach dotyczących własnej osoby niż jego matka, czy brat. W ocenie Sądu ustalenia poczynione przez biegłych w opinii są rzetelne, dokonane obiektywnie, zaś wnioski w niej sformułowane zostały poparte logicznym uzasadnieniem. Wydana opinia jest jasna, pełna i wyczerpująca oraz sporządzona w oparciu o głęboką wiedzę i wieloletnie, praktyczne doświadczenie zawodowe biegłych. Biegli w sposób szczegółowy i wnikliwy uzasadnili swoje stanowisko. Dlatego też Sąd podzielił zawarte w opinii biegłych konkluzje w całości. Strony nie zgłosiły zastrzeżeń do tej opinii. Natomiast rzetelność i prawdziwość dokumentów zebranych w sprawie nie budzi żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony. Z tych względów wskazane powyżej dowody zostały ocenione jako wiarygodne.

W świetle powyższych ustaleń faktycznych niewątpliwym jest, że powód doznał krzywdy w postaci cierpień fizycznych i psychicznych i występują one w pewnym zakresie nadal oraz zapewne wystąpią one jeszcze w przyszłości. Podkreślenia wymaga fakt, że powód w chwili wypadku był młodym, sprawnym fizycznie, aktywnym życiowo mężczyzną. Znajdował się po przebyciu w 2011 r. leczenia, w tym operacji usunięcia jądra w związku z nowotworem tego narządu. Przed wypadkiem powód studiował informatykę. Wypadek uniemożliwił mu kontynuację studiów. Po wypadku życie powoda zmieniło się. Powód załamał się i zamknął się w sobie, odczuwał lęk przed jazdą samochodem. Ponadto rozpadł się jego związek z dziewczyną, z którą spotykał się przed wypadkiem. Powód odczuwał nie tylko powyżej opisane cierpienia fizyczne, ale odczuwał i nadal odczuwa niewątpliwie znacznego stopnia cierpienia psychiczne związane z tym, że nie jest w pełni sprawny (nie może wykonywać ciężkich prac fizycznych, uprawiać sportu).

Biorąc pod uwagę wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, Sąd uznał, iż sumą adekwatną do doznanych przez D. J. w wyniku przedmiotowego wypadku cierpień fizycznych i psychicznych, przy uwzględnieniu wypłaconej już przez pozwanego na rzecz powoda kwoty 15.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, jest kwota 65.000 zł i taką kwotę wraz z ustawowymi odsetkami zasądził w pkt I wyroku. W pozostałej części powództwo zostało oddalone (pkt II wyroku).

W ocenie Sądu żądana przez powoda kwota 95.000 zł jest wygórowana. Wysokość zadośćuczynienia winna być utrzymana w rozsądnych granicach i przyjęta przez Sąd kwota w realiach przedmiotowej sprawy odpowiada temu warunkowi. Suma ta przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość, biorąc pod uwagę aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa, jak też sytuację materialną powoda, a jednocześnie nie jest nadmierna w stosunku do rozmiarów doznanej krzywdy.

O odsetkach od części kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia w wysokości 12.000 zł, która objęta była wytoczonym pierwotnie powództwem, zgodnie z żądaniem pozwu, Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c., określając początek biegu odsetek na dzień 13 marca 2013 r. tj. dzień następnny po upływie terminu trzydziestu dni, liczonego od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (wezwanie do zapłaty z potwierdzeniem odbioru - k. 12-12a). Odnośnie pozostałej kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia w wysokości 53.000 zł, objęta ona została rozszerzonym powództwem, które zostało skutecznie wytoczone z chwilą doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu w tym zakresie na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2015 r. Dlatego też na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd określił początek biegu odsetek od kwoty 53.000 zł na dzień 28 kwietnia 2015 r. tj. dzień następnny po dniu doręczenia odpisu pozwu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., uwzględniając fakt wygranej powoda w 68 %, jednocześnie jego przegraną w 32 %.

Powód uiszczył tytułem części opłaty od pozwu łącznie kwotę 2.500 zł, w pozostałym zakresie był zwolniony od uiszczenia tej opłaty (wymagana opłata od pozwu wynosiła 4.750 zł). Ponadto powód uiszczył łącznie kwotę 1.576 zł tytułem zaliczki na opinię biegłych. Ponadto uwzględnić należało wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, który reprezentował powoda (zob. art. 98 § 3 k.p.c.) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w łącznej wysokości 3.617 zł. Niniejsza sprawa nie była skomplikowana, ani trudna i nie zachodziły żadne szczególne okoliczności uzasadniające podwyższenie wynagrodzenia pełnomocnika ponad stawkę minimalną określoną w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.). Również pozwany korzystał z zastępstwa przez profesjonalnego pełnomocnika (radcę

prawnego), a wydatki z tego tytułu należy określić na kwotę 3.617 zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz.U.2013.490 j.t.).

W ramach wskazanych powyżej kosztów, stosownie do wyniku sprawy, na podstawie art. 100 k.p.c., art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t. ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c. zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.792,49 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Łomży) kwotę 2.210,47 zł tytułem brakującej części opłaty sądowej od pozwu (pkt IV wyroku).